

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 454/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 05 lutego 2020 roku w sprawie sygn. akt II K 415/18.			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. <b>Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. <b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
1.5. <b>Ustalenie faktów</b>				
1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	S. J.	rodzaju odzieży, w jaką był ubrany małoletni pokrzywdzony G. C. w dniu zdarzenia, a mianowicie w dniu 13 stycznia 2018 roku, losów tej odzieży po zdarzeniu, a w tym używania w dniu zdarzenia odzieży w postaci spodni jeansowych i majteczek, oraz sposobu ich przechowywania po zdarzeniu, a w szczególności możliwości odzyskania odzieży w postaci bluzy i kurtki, w	zeznania świadka J. C.	k. 650-651

		którą był ubrany wyżej wymieniony po przewiezieniu do szpitala		
pismo ze Szpitala im. (...). J. Ś. w T.	k. 676			
2.1.1.2.	S. J.	rodzaj obrażeń ciała doznanych przez małoletniego pokrzywdzonego G. C. w wyniku zdarzenia z dnia 13 stycznia 2018 roku	zaświadczenie lekarza - specjalisty chirurgii ogólnej T. S.	k. 627, k. 640
2.1.1.3.	S. J.	- spodnie i majtki należące do małego pokrzywdzonego G. C. nie nosiły śladów uszkodzenia, pogryzienia, zniszczenia, zaś spodnie miały ślady mogące wskazywać na materiał pochodzenia biologicznego (ślina, krew),  - ślady biologiczne pochodzenia zwierzęcego mogą utrzymywać się na ubraniach, a czas utrzymywania się zależy od sposobu ich przechowywania (który mógł też wpłynąć na stopień degradacji uzyskanego DNA, ale nie miał wpływu na skład profilu genetycznego),  - badania wykazały, że materiał	uzupełniająca opinia Instytutu (...)	k. 660-662

biologiczny na spodniach pochodził od psów - co najmniej dwóch różnych osobników,

- z różnych fragmentów spodni uzyskano pełny profil DNA należący do gatunku pies domowy płci żeńskiej, co oznacza, że G. C. miał kontakt z psem płci żeńskiej, który zostawił materiał biologiczny na jego spodniach,

- ślady te mogły, ale nie musiały powstać na skutek pogryzienia,

- na odzieży nie odnaleziono bezpośredniego dowodu wskazującego, że DNA na spodniach mogłoby należeć do psa (...),

- pies, który pogryzł dziecko w rękę mógł nie zostawić swojego DNA na spodniach,

- ślady biologiczne zostawione przez psy, których materiał genetyczny ujawniono mogły, ale nie musiały powstać w ramach pogryzienia (ślady biologiczne wskazywały na obecność śliny - pozostawienie tego

		typu śladów biologicznych wymaga bezpośredniego kontaktu psa z odzieżą, jednak nie można ani potwierdzić ani zaprzeczyć czy powstały one w wyniku pogryzienia)		
1.1.4.	<b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	<b>Ocena dowodów</b>			
1.1.5.	<b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
2.1.1.1.	zeznania świadka J. C.	W pełni zasługują na wiarę zeznania świadka co do okoliczności związanych z ubraniem, jakie posiadał na sobie małoletni pokrzywdzony G. C. w dniu zdarzenia, a mianowicie w dniu 13 stycznia 2018 roku, losów tej odzieży po		

		<p>zdarzeniu, a w tym używania w dniu zdarzenia odzieży w postaci spodni jeansowych i majteczek. Nie ma też podstaw do kwestionowania sposobu ich przechowywania po zdarzeniu, a w szczególności możliwości odzyskania odzieży w postaci bluzy i kurtki, w którą był ubrany wyżej wymieniony po przewiezieniu do szpitala (brak tej możliwości potwierdza pośrednio pismo ze Szpitala im. (...). J. Ś. w T., w którym zawarta jest informacja o nieposiadaniu odzieży małoletniego przez tą placówkę).</p>	
<p>pismo ze Szpitala im. (...). J. Ś. w T.</p>	<p>Dokument ten w ocenie sądu nie budzi wątpliwości i nie został zakwestionowany przez żadną ze stron. Jednoznacznie wynika z niego, że Szpital im. (...). J. Ś. w T. nie jest w posiadaniu odzieży należącej do małoletniego pokrzywdzonego G. C., którą tenże miał w dniu przyjęcia do</p>		



	szpitala w dniu 13 stycznia 2018 roku.		
2.1.1.2		<p>W ocenie sądu dokument ten nie budzi wątpliwości i nie został zakwestionowany przez żadną ze stron. Z jego treść zaś wynika, że po przyjęciu do szpitala w dniu 13 stycznia 2018 roku małoletni G. C. posiadał rozległe ubytki tkanek miękkich przedramienia lewej kończyny górnej odpowiadające ranom kłasnym oraz rozległe, linijne, o orientacji pionowej otarcia naskórka twarzy, przedniej ściany brzusznej, przednich powierzchni ud, kolan, oraz okolic pośladków, odpowiadające wleczeniu ciała po ostrej nawierzchni, jak żużel/żwir.</p>	
2.1.1.3	uzupełniająca opinia Instytutu (...)	<p>Uzupełniająca pisemna opinia sporządzona przez biegłych dr hab. inż. K. M. i mgr inż. A. P. z Instytutu (...) - Zakładu (...) w B. zawiera odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, jest jasna, logiczna, spójna, wolna od wewnętrznych</p>	

		<p>sprzeczności i w sposób klarowny przedstawia sposób wnioskowania biegłych, a w związku z tym, zważywszy na jej treść, zasługuje na przymiot wiarygodności i tym samym brak podstaw do jej kwestionowania.</p>	
<p>1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. <b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

miał wpływ na jego treść:

- wyrażający się w przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego istotnych dowodów świadczących na niekorzyść oskarżonego w postaci zeznań naocznego świadka T. C., który z całą stanowczością stwierdził, że pies który bezpośrednio po zdarzeniu został zagoniony do budynku gospodarczego na posesji C. jest tym samym psem, który pogryzł jego wnuka, a którego on odgonił od dziecka oraz świadków J. C., K. C., L. S., M. S., Ł. M. i Ł. W. którzy bezpośrednio po zdarzeniu ujawnili psa rasy owczarek niemiecki w bezpośrednim sąsiedztwie posesji na której doszło do pogryzienia dziecka których zeznania korelują z zeznaniami T. C. i tym samym niewłaściwą ocenę materiału dowodowego sprawy i ukształtowanie przekonania Sądu

na podstawie  
wybranych, a nie  
wszystkich  
dowodów,  
ocenianych  
dowolnie a nie  
swobodnie z  
naruszeniem zasad  
prawidłowego  
rozumowania oraz  
wskazań wiedzy i  
doświadczenia co  
w konsekwencji  
doprowadziło do  
uniewinnienia  
oskarżonego od  
zarzucanego mu  
czynu podczas gdy  
prawidłowe  
ustalenia stanu  
faktycznego  
prowadzą do  
odmiennego  
wniosku,

- polegający na  
uznaniu, że zeznania  
świadków w osobach  
wieloletnich  
pracowników  
schroniska dla  
zwierząt co do  
agresywności  
zabezpieczonego psa  
mają większą  
wartość dowodową  
niż opinia biegłego z  
zakresu  
behawiorystyki i  
zoopsychologii z  
której jednoznacznie  
wynika, że pies nie  
kontroluje swoich  
emocji co wynika  
z dużych zaniedbań  
spowodowanych złą  
pracą ze zwierzęciem  
oraz złymi  
warunkami w jakich  
przebywał co

stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu podczas gdy prawidłowe ustalenia stanu faktycznego prowadzą do odmiennego wniosku,

- polegający na przyjęciu, że opinia Instytutu (...) z treści której wynika, że na zabezpieczonych i przekazanych do badań częściach odzieży pokrzywdzonego dziecka tj. spodniach jeansowych i majtkach nie wyodrębniono materiału genetycznego należącego do osobnika płci żeńskiej (prawdopodobnie autorowi apelacji chodziło o "płeć męską" a omyłkowo - co wynika z akt sprawy - wskazano w tym miejscu "żeńską") lecz jedynie do osobnika płci żeńskiej jednoznacznie wskazuje, że pogryzienia dziecka nie dokonał pies

	<p>należący do oskarżonego, a w konsekwencji skutkowało to uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu czynu.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Błąd w ustaleniach faktycznych, o których mowa w art. 438 pkt 3 k.p.k., to błąd w logicznej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego poprzez wyprowadzenie przez sąd orzekający błędnych wniosków. Natomiast zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych winien odnosić się do oceny wniosków, które nie odpowiadają prawidłowości logicznego rozumowania, a przez to nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02.06.2016 r., WA 4/16, Legalis). Innymi słowy, kontrola instancyjna oceny dowodów</p>				

polega na sprawdzeniu tego, czy nie wykazuje ona błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu), lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania), albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 02.02.2007 r., IV KK 436/06, Legalis). Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku") lub z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on być wynikiem nieznamomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), np. błąd logiczny, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywającym, bezpodstawne pominięcie

określonych  
twierdzeń  
dowodowych, czy  
oparcie się na  
faktach w istocie  
nieudowodnionych  
(tak też w wyroku  
Sądu Apelacyjnego  
w Lublinie z dnia  
09.02.2017 r., II AKA  
256/16, Legalis).  
Zatem kontrola  
instancyjna oceny  
dowodów polega na  
sprawdzeniu tego,  
czy nie wykazuje  
ona błędów natury  
faktycznej  
(niezgodności z  
treścią dowodu) lub  
logicznej (błędności  
rozumowania i  
wnioskowania) albo  
czy nie jest  
sprzeczna z  
doświadczeniem  
życiowym lub  
wskazaniami wiedzy  
(por. postanowienie  
Sądu Najwyższego  
z dnia 02.02.2007  
r., IV KK 436/06,  
Legalis). Błąd w  
ustaleniach  
faktycznych ma  
miejsce tylko wtedy,  
kiedy sąd dokona  
ustaleń sprzecznie  
z treścią dowodu  
uznanego za  
wiarygodny. Zarzut  
ten musi sprowadzać  
się do wykazania,  
jakich mianowicie  
konkretnych  
uchybień w zakresie  
zasad logicznego  
rozumowania,  
dopuścił się sąd  
w ocenie zebranego



materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10.04.2014 r., II AKA 284/13, Legalis). Przy czym, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.) oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10.11.2016 r., II AKA 420/06, Legalis). Tym samym, zanegowanie trafności ustaleń sądu orzekającego poprzez wyrażenie tylko odmiennego

poglądu w tej materii nie jest wystarczające do wnioskowania o dopuszczeniu się przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28.12.2016 r., II AKa 358/16, Legalis). Istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się tylko na odmiennej ocenie materiału dowodowego i polegać na forsowaniu własnego poglądu na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji (tak też w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25.11.2016 r., II AKa 398/16, Legalis).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy dokonał bardzo pobieżnej i selektywnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, a co do niektórych dowodów, w ogóle się do nich nie odniósł. Tak jak wspomniano wyżej, Sąd I instancji winien wskazać, którym dowodom dał wiarę i dlaczego oraz z jakich powodów odmówił waloru wiarygodności pozostałym dowodom. Tymczasem w odniesieniu do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków G. C. (małoletniego pokrzywdzonego) i T. C. (dziadka małoletniego pokrzywdzonego) zauważyć należy, iż Sąd meriti ocenił je zbiorczo - wraz z innymi dowodami osobowymi - jako "szczere, logiczne, spontaniczne i wzajemnie uzupełniające, zgodne ze stanem wiedzy i pamięci świadków i korespondujące z wyjaśnieniami

oskarżonego", gdy tymczasem to właśnie ci świadkowie w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wskazali w jakich okolicznościach, gdzie, kiedy i nade wszystko, jaki pies dokonał pogryzienia G. C.. Znamienym jest, że dziadek chłopca - będąc przesłuchanym bezpośrednio po zdarzeniu - w sposób spójny i klarowny opisał sytuację, w której po usłyszeniu wołającego o pomoc wnuczka wybiegł z zagrody dla kur i zauważył go za stodołą leżącego i skulonego (fakt ten potwierdził w czasie przesłuchania chłopiec, który wskazywał, że po zaatakowaniu przez psa przyjął bezpieczną pozycję, zasłaniając się przed atakującym, agresywnym psem).

T. C. wskazał również, w jaki sposób odpędził psa - jak określił był to duży pies, wilczur - oraz podniósł, że wnuczek miał ściągnięte spodnie (wskutek wleczenia przez psa) i był zakrwawiony. Jednocześnie świadek podał, że

pies nie był mu znany, nie wiedział do kogo należy, ale - co należy podkreślić - widział go wcześniej (w dniu poprzedzającym to tragiczne zdarzenie) w godzinach popołudniowych (kiedy pies ten przebiegł koło ciągnika rolniczego, w którym świadek się znajdował), gdy był ze swym synem (ojcem G. C.) na działce leśnej (to świadczy o tym, że tenże pies już wcześniej krążył w okolicy zamieszkania pokrzywdzonego - co zresztą potwierdzają też inni świadkowie przesłuchani na kanwie tej sprawy np. P. S., Ł. M. i M. S.). Co niezwykle istotne, a zostało zupełnie pominięte i wręcz przemilczane przez Sąd Rejonowy (a z oczywistych względów nie powinno mieć miejsca) świadek T. C. w sposób zdecydowany i wyraźny jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego (w dniu 16 maja 2018 roku) zeznał, że pies, który został zamknięty w suszarce, a później przekazany służbom

jest tym samym psem, który pogryzł G. w jego obecności. Dodatkowo, policjant Ł. W. podał, że jakkolwiek nie jest w stanie powiedzieć, czy na pysku i sierści psa widział krew, niemniej jednak to dziadek dziecka wskazał mu miejsce pogryzienia (i tak były ślady krwi) oraz psa, który pogryzł jego wnuczka. Na posiadanie śladów krwi na pysku i sierści wskazywali również świadkowie M. S. i Ł. M. (vide k. 357v.-359v., k. 358v.-359), jakkolwiek sąd odwoławczy ma świadomość, że z kolei świadkowie L. S. (policjant), a także M. P. i A. N. (pracownicy schroniska dla bezdomnych zwierząt, którzy zabierali psa) takowych nie zaobserwowali. Powyższe jednak wcale nie wyklucza, że to ten pies pogryzł małoletniego G. C. (przecież osoby te zetknęły się ze zwierzęciem już jakiś czas po zdarzeniu – minęło kilkadziesiąt minut, a nawet godzin, kiedy to pies mógł się sam oczyścić np. poprzez

wylizanie krwi).  
Przede wszystkim  
zaś Sąd I instancji  
nawet słowem nie  
odniósł się do  
twierdzeń T. C. (w  
zakresie  
rozpoznania psa)  
i relacji tegoż  
świadka, ale też  
małoletniego  
pokrzywdzonego G.  
C. opisującego  
przebieg zdarzenia z  
perspektywy  
zaatakowanego  
zniecka i w  
sposób niezwykle  
agresywny psa.  
Podobnie rzecz się  
ma w odniesieniu do  
depozycji świadka  
J. B. (osoby  
niezainteresowanej  
korzystnym  
rozstrzygnięciem na  
rzecz żadnej ze  
stron), która miała  
sposobność  
zobaczyć psa  
należącego do S.  
J. w listopadzie  
2017 roku (widziała  
go biegającego poza  
terenem posesji w  
sytuacji, gdy brama  
była otwarta -  
jakkolwiek wówczas  
nie została przez  
niego zaatakowana),  
co świadczy o tym,  
że zdarzało się  
trzymanie psa w  
warunkach  
umożliwiających mu  
opuszczenie terenu  
posesji i swobodne  
przemieszczanie się  
(co w sytuacji  
tego właśnie psa -

jego stwierdzonych  
właściwości  
osobniczych nie  
powinno mieć nigdy  
miejsca). Odnośnie  
tych właśnie cech  
przedmiotowego psa  
wypowiadał się -  
choć bardzo  
oszczędnie -  
poprzedni jego  
właściciel K. K.,  
wskazując, że  
sprzedaż psa  
podyktowana była  
jego zachowaniem  
wobec innych jego  
psów (zachowanie  
dominujące psa).  
Jest to istotne  
uchybiecie, bo skoro  
- jak wykazano  
powyżej - Sąd  
Rejonowy dał wiarę  
zeznaniom tych  
osób, to nie  
sposób zrozumieć  
logiki Sądu w  
poczynieniu ustaleń  
w oderwaniu od tych  
właśnie dowodów  
osobowych.  
Niewątpliwie  
zgodzić się można  
z oceną dowodów  
takich jak  
dokumentacja  
dotycząca historii  
choroby G. C., opinii  
lekarskiej, zdjęć  
rentgenowskich,  
zdjęć obrażeń, karty  
informacyjnej,  
niemniej jednak  
poglądy  
zaprezentowane  
przez Sąd meriti  
w odniesieniu do  
innych dowodów  
rażą skrajną



dowolnością.

Oczywiście sąd odwoławczy ma też świadomość, że jest grupa świadków - których relacje Sąd meriti również ocenił pozytywnie (sąsiedzi, rodzina oskarżonego, a mianowicie B. J., M. K., B. C.), a którzy opisywali usposobienie psa wskazując, że był to łagodny pies i nie zdarzało się, aby biegał poza posesją (co pozostaje w opozycji do relacji postronnej przeciw osobie - J. B.) i właśnie ich relacje należało właściwie zestawić z innymi dowodami przeczącymi tej wersji. Tym niemniej, jest też grupa świadków uczestniczących w zaganianiu i zabezpieczeniu psa wskazanego przez T. C. (P. S., M. S., Ł. M., funkcjonariusze policji - Ł. W., J. K., S. F., L. S. oraz pracownicy schroniska - (...) i A. N.), którzy w istocie opisywali w jakich okolicznościach zetknęli się ze zwierzęciem i w tym względzie ich relacja jest co do zasady spójna. Niewątpliwie analiza depozycji tych osób

w szczególności co do zachowania wilczura oraz jego wyglądu nie jest jednolita, albowiem ich relacje ze sobą nie korelują. Jednakowoż taki stan rzeczy - w szczególności jeśli zważyć, że jest bezpośredni uczestnik tych dramatycznych wydarzeń małoletni G. C. - nie powinna stać na przeszkodzie prawidłowej ocenie zaistniałej wówczas sytuacji z udziałem psa. Rzecz bowiem w tym, że nie ma cienia wątpliwości, iż małoletni został brutalnie pogryziony przez psa i celem tego postępowania było ustalenie, czy był to pies rasy owczarek niemiecki należący do oskarżonego oraz, czy S. J. nie dochował należytej staranności przy jego utrzymaniu w wyniku czego doszło do uwolnienia się psa i pogryzienia przez niego małoletniego w dniu 13 stycznia 2018 roku. Sąd odwoławczy miał w polu widzenia hipotezy, które były przedmiotem relacji niektórych osób przesłuchiowanych na kanwie tej sprawy

(jak chociażby teoria, jakoby rzekomo pogryzienia dziecka dokonał pies należący do jego ojca K. C., którego tenże miał się później, w niewyjaśnionych okolicznościach, pozbyć), a rolą sądu było zobiektywizowanie tych wiadomości i odniesienie się do nich w sposób klarowny i logiczny. Niestety Sąd Rejonowy nie zadał sobie tego trudu. W tym miejscu wypada jedynie dodać, że ta spekulacja - dotycząca pogryzienia przez psa C. i jego usunięcia - nie została w żaden sposób nawet uprawdopodobniona. Co więcej, zwrócić należy uwagę, że bez wątplenia owczarek niemiecki (...) był na miejscu zdarzenia i zdaniem sądu odwoławczego ta koincydencja nie jest przypadkowa i stanowi kolejny argument przemawiający za tezą, że to właśnie on jest sprawcą pogryzienia G. C..

Zdaniem sądu odwoławczego Sąd Rejonowy niezasadnie

zdeprecjonował również opinię biegłej z zakresu behawiorystyki, zoopsychologii M. D. (w której biegła wyraźnie wskazała, że pies A. nie jest psem agresywnym, lecz zaniedbanym z powodu złej pracy z nim i złych warunków bytowania, a jednocześnie podniosła, że pies nie kontroluje swych emocji i stanowi bardzo poważne zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka - dostrzegła u psa zachowania typowe dla psa szkolonego na tzw. rękaw, co jest symptomatyczne w kontekście realiów tej sprawy). W sposób nieprawidłowy oceniono także opinię Instytutu (...) w B. (wyciągając z niej błędne, irracjonalne konkluzje jakoby opinia DNA wykluczyła, aby pies zabezpieczony dla potrzeb tego postępowania - należący do oskarżonego - był tym, który pogryzł G. C.). Tymczasem kategorię wniosek Sądu meriti, że udział psa został w tej

opinii zanegowany  
– w szczególności  
w kontekście treści  
uzupełniającej opinii  
wyżej wymienionego  
podmiotu – był  
nieuprawniony.

Bowiem z  
przedmiotowej  
opinii wynika, że  
jakkolwiek z różnych  
fragmentów spodni  
(należących do G.  
C.) uzyskano pełny  
profil DNA należący  
do gatunku pies  
domowy płci  
żeńskej, co oznacza,  
że G. C. miał  
kontakt z psem  
płci żeńskiej, który  
zostawił materiał  
biologiczny na jego  
spodniach, tym  
niemniej ślady te  
mogły, ale nie  
musiały powstać na  
skutek pogryzienia.

Dodatkowo,  
podkreślić należy,  
iż o ile na  
odzieży (spodniach  
i majteczkach) nie  
odnaleziono  
bezpośredniego  
dowodu

wskazującego, że  
DNA na spodniach  
mogłoby należeć do  
psa (...), lecz w  
istocie rzeczy – jak  
wskazali biegli -  
pies, który pogryzł  
dziecko w rękę mógł  
nie zostawić swojego  
DNA na spodniach.

Tym samym, ślady  
biologiczne  
zostawione przez  
psy, których

<p>materiał genetyczny ujawniono mogły, ale nie musiały powstać w ramach pogryzienia (ślady biologiczne wskazywały na obecność śliny - pozostawienie tego typu śladów biologicznych wymaga bezpośredniego kontaktu psa z odzieżą, jednak nie można ani potwierdzić ani zaprzeczyć czy powstały one w wyniku pogryzienia). Reasumując, wnioski Sądu Rejonowego w tym względzie - dotyczące przedmiotowych opinii - nie zostały również zaaprobowane przez sąd odwoławczy.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd pierwszej instancji.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo</p>			

zasadny albo niezasadny.				
Zasadność wniosku wyjaśniona w sposób szczegółowy powyżej.				
3.2.	Zarzut obraży przepisów postępowania tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 9 k.p.k. polegający na nie dopuszczeniu dowodów wnioskowanych przez oskarżyciela publicznego w postaci zeznań świadków zgłaszanych przez rodziców dziecka za pośrednictwem oskarżyciela publicznego i świadka P. C. na okoliczność używania przez syna G. zabezpieczonych do badań spodni jeansowych i majteczek celem ustalenia czy chłopiec nosił te spodnie przed zdarzeniem, jak długo, czy bawił się w nich z psami należącymi do rodziców, kiedy zostały zakupione i w jakich warunkach były przechowywane po zdarzeniu będącym przedmiotem postępowania, pominięcie dowodu	# zasadny  # częściowo zasadny  # niezasadny		

	<p>polegającego na uzyskaniu informacji ze Szpitala w T. w którym był leczony pokrzywdzony małoletni bezpośrednio po pogryzieniu przez psa na okoliczność, czy w dalszym ciągu znajdują się w tym szpitalu bluza w którą chłopiec był ubrany w dniu zdarzenia oraz nie uzyskania uzupełniającej ustnej opinii biegłych z Instytutu (...) na okoliczność ustalenia czy badana odzież była poddana oględzinom, czy nosiła ślady uszkodzenia, pogryzienia, zniszczenia, czy miała plamy, w jaki sposób pobierano próbki, z jakich części garderoby te próbki pochodziły, jak długo takie ślady pochodzące od zwierzęcia utrzymują się na ubraniach i czy sposób ich przechowywania ma na to wpływ.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				



Przed wszystkim wskazać należy, iż na etapie postępowania odwoławczego zarzut ten częściowo się zdezaktualizował, albowiem doszło do przesłuchania na rozprawie apelacyjnej w dniu 02 października 2020 roku w charakterze świadka J. C. - matki małoletniego pokrzywdzonego G. C. (vide k. 650-651), uzyskania ze Szpitala im. (...). J. Ś. w T. informacji odnośnie nieposiadania odzieży małoletniego pokrzywdzonego G. C. (vide k. 676) oraz zaświadczenia lekarza - specjalisty chirurgii ogólnej T. S. na okoliczność rodzaju obrażeń ciała doznanych przez małoletniego pokrzywdzonego G. C. w wyniku zdarzenia z dnia 13 stycznia 2018 roku, a także uzyskania uzupełniającej pisemnej opinii Instytutu (...). Tym niemniej wskazać należy, iż nieprzeprowadzenie przed Sądem I instancji tych dowodów - które istotnie nie były

prawnie  
irrelevantne dla  
zapadłego  
orzeczenia - było  
oczywistym błędem  
Sądu Rejonowego,  
gdyż ich wymowa  
była tego rodzaju -  
podobnie jak inne  
dowody, które Sąd  
meriti  
bezpodstawnie  
zignorował - że  
poddawała w  
wątpliwość wersję  
wydarzeń ustaloną  
przez Sąd meriti  
i zaprezentowaną w  
pisemnych  
motywach  
zaskarżonego  
wyroku.

Odnosząc się zatem  
do kwestii  
zaniechania  
przeprowadzenia -  
pozostałych  
wskazanych przez  
apelującego  
dowodów zważyć  
należy na wstępie,  
że zgodnie z  
brzmieniem art.  
366 § 1 k.p.k.  
przewodniczący ma  
obowiązek zadbać o  
wyjaśnienie  
istotnych  
okoliczności sprawy,  
które podlegają  
ocenie przez  
pryzmat realizacji  
wymienionej zasady  
w oparciu o  
analizę dokonanych  
ustaleń faktycznych  
(por. wyrok Sądu  
Apelacyjnego w  
Warszawie z dnia

09.05.2018 r., II AKA 80/18, Legalis). Jego rolą jest rozważenie, czy niewyjaśnienie określonej (określonych) okoliczności może mieć wpływ na ustalenia faktyczne i czy gdyby ją wyjaśniono, to ustalenia te mogłyby być inne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13.03.2017 r., II AKA 455/16, Legalis; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 09.05.2018 r., II AKA 80/18, Legalis). Komentowany przepis jest również ściśle związany z art. 167 k.p.k. w zakresie, w jakim nakłada on w procesie poznawczym zmierzającym do ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia relewantnego prawnokarnie obowiązku przeprowadzania dowodów zarówno wnioskowanych przez strony, jak też z urzędu. Należy zaznaczyć, że o ile troska o wykorzystanie istniejących możliwości dowodowych z urzędu, gdy jest to konieczne dla

poznania takich okoliczności faktycznych, które warunkują zgodność orzeczenia kończącego postępowanie z faktami rzeczywistymi, obarcza przewodniczącego, o tyle decyzja o dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z urzędu należy zasadniczo do sądu. Przypomnieć też w tym miejscu należy - w kontekście zarzutów skarżącego - iż w art. 4 k.p.k. wyrażono jedną z dyrektyw składających się na treść zasady bezstronności, a mianowicie nakazuje ona organom procesowym badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, treścią zaś zasady wyrażonej w art. 9 k.p.k. jest uprawnienie organu procesowego do prowadzenia postępowania i dokonywania czynności niezależnie od czyjejkolwiek skargi. Przy czym, przypomnieć także należy, iż naruszenie

przepisów art. 4 k.p.k. bądź art. 9 k.p.k. - mających charakter gwarancji procesowych - nie może stanowić podstawy apelacji. Przestrzeganie naczelnych zasad procesu karnego jest gwarantowane w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie naruszenia tych konkretnych, szczegółowych przepisów może uzasadniać zarzut apelacyjny, zażaleniowy lub kasacyjny. Niezbędne jest tu zatem wykazanie konkretnej normy prawnej procesowej, którą naruszono w związku z przedmiotową zasadą. W tym miejscu dodać wypada, że art. 167 k.p.k. nakłada na Sąd meriti obowiązek przeprowadzenia dowodów z urzędu, ale tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a zatem w sytuacji, gdy jest to konieczne dla prawidłowego wyrokowania. Sąd orzekający ma obowiązek dochodzenia do

prawdy obiektywnej również w sytuacji, gdy strony nie wnioskuje o przeprowadzenie nowych dowodów, ale dopiero wówczas, gdy dokonując oceny dowodów uzna, że materiał dowodowy jest niepełny i nasuwa wątpliwości, co do stanu faktycznego sprawy i tym samym wymaga uzupełnienia.

W realiach tej sprawy skarżący wykazał i wyjaśnił, jaki wpływ na dokonane w niniejszej sprawie ustalenia miałyby uzyskanie wnioskowanych dowodów. W tej sytuacji wymaga też uwypuklenia, że celem postępowania dowodowego nie jest weryfikacja wszelkich projektowanych przez strony hipotez dotyczących przebiegu zdarzenia, a jedynie tych wersji, które w realiach konkretnej sprawy mają swoje racjonalne uzasadnienie. W kontekście powyższego analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przebiegu

dotychczasowego postępowania rozpoznawczego prowadzi zatem do wniosku Sąd I instancji w trakcie rozpoznania sprawy dopuścił się również tego rodzaju obrazy przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia merytorycznego.

Bowiem Sąd Rejonowy naruszył prawo procesowe w wyniku poczynienia oceny zebranych dowodów w sposób uproszczony, dowolny i wybiórczy, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Dokonane w związku z tym przez Sąd I instancji ustalenia nie odpowiadają zebranym w sprawie dowodom, a nade wszystko nie są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy.

Jednocześnie zaś konkluzje Sądu meriti nie stanowią wyniku rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść

oskarżonej (art. 4 k.p.k.), a nade wszystko nie zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Wprawdzie kodeks nie narzuca żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów i nie wprowadza różnic co do wartości poszczególnych dowodów, jednakże wyrok musi być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych które go podważają. Pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności, mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy, stanowi oczywistą obrazę przepisu art. 410 k.p.k. W sprawach zawiłych, w których każdy dowód może wnieść element przybliżający wyjaśnienie



<p>rzeczywistego przebiegu przedmiotowego czynu, zaniechanie wnikliwej analizy przeprowadzonych dostępnych dowodów jest naruszeniem przepisów postępowania, mającym wpływ na treść orzeczenia.</p> <p>Niepełność w analizach Sądu I instancji musi prowadzić do sytuacji, w której zachodzi konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opocznie (por. art. 454 § 1 k.p.k.), albowiem zebrany do tej pory i mało wnikliwie oceniony materiał dowodowy nie pozwala na akceptację, iż stanowisko zawarte w zaskarżonym wyroku (uniewinniającym) zasługuje na uwzględnienie.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny</p>		

do ponownego rozpatrzenia przez Sąd pierwszej instancji.	# niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Zasadność wniosku wyjaśniona w sposób szczegółowy powyżej.			
4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>			
4.1.			
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności			
5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>			
1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy			

<b>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
<b>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	

<p>Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia</p>			
<p>5.3.1.4.1.</p>	<p>Zważywszy na treść art. 454 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok uchylony w całości.</p>	<p># art. 454 § 1 k.p.k.</p>	
<p>Zwiąże o powodach uchylenia</p>			
<p>Z przedstawionych w punktach 3.1 i 3.2 względów, należało podzielić stanowisko zawarte w apelacji oskarżyciela publicznego, tak co do zasadności podniesionych zarzutów, jak i w efekcie postulatu o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Bowiern reasumując uchybienia przepisom postępowania, których dopuścił się Sąd Rejonowy, a stwierdzić należy, iż doprowadziły one do błędnych ustaleń faktycznych i przyjęcia przez tenże sąd, iż</p>			

brak jest dowodów dostatecznie wskazujących na sprawstwo i winę oskarżonego S. J. w zakresie inkryminowanego mu czynu. Te błędne ustalenia są zaś wynikiem naruszenia dyspozycji art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Sąd nie tylko nie wziął pod uwagę całości materiału dowodowego (potraktował go wybitnie wybiórczo i selektywnie), ale też wysnuł nielogiczne oraz sprzeczne z prawidłową oceną materiału dowodowego wnioski z tych dowodów, o których analizę jednakowoż się pokusił. Tym samym uniewinnienie oskarżonego S. J. od tego zarzutu było niesprawiedliwe i niewłaściwe.

W aspekcie powyższego zauważyć należy, iż możliwość uchylecia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą

ne peius zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1 - 3 Kodeksu postępowania karnego (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 Kodeksu postępowania karnego. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły ne peius. W sytuacji, gdy Sąd I instancji uniewinnił oskarżonego, to sąd odwoławczy może umorzyć postępowanie bezwarunkowo tylko wyjątkowo,

zwłaszcza, gdy  
popelnienie przez  
oskarżonego  
zawinionego czynu  
zabronionego jest  
oczywiście  
niewątpliwe (por.  
wyrok Sądu  
Najwyższego - Izba  
Karna z dnia 4  
października 2018  
r. III KK 453/17,  
Legalis).

Niestety, reguła ne  
peius wyrażona w  
art. 454 § 1 k.p.k.  
nie pozwala Sądowi  
Okręgowemu wydać  
orzeczenia  
reformatoryjnego i  
skazać oskarżonego.  
Dlatego musiał  
zaskarżony wyrok  
co do oskarżonego  
S. J. uchylić i  
przekazać sprawę w  
tym zakresie do  
ponownego  
rozpoznania Sądowi  
Rejonowemu w  
Opocznie.

Przy ponownym  
zaś rozpoznawaniu  
sprawy Sąd  
Rejonowy będzie  
mógł skorzystać w  
szerokim stopniu z  
normy art. 442 § 2  
k.p.k.

Na marginesie  
jedynie - gdyż  
nie stanowiło to  
przedmiotu zarzutu  
strony apelującej  
stwierdzić należy,  
że Sąd Rejonowy  
nie uzasadnił także

swej decyzji w sposób prawidłowy, jakkolwiek oczywiście nie było to podstawą uchylecia wyroku w aspekcie treści art. 455a k.p.k., naruszając tym samym normę art. 424 k.p.k. Wynika to z faktu, iż pisemne motywy zaskarżonego wyroku (zawarte na formularzu zgodnie z treścią art. 99a k.p.k.) są tak lakoniczne i pobieżne, że nie sposób prześledzić w sposób racjonalny toku rozumowania Sądu meriti, który doprowadził do konstatacji, iż oskarżony działaniem swym nie wyczerpał znamion zarzucanego mu czynu. W tym miejscu zważyć należy, iż uzasadnienie wyroku powinno wskazywać logiczny proces, który doprowadził sąd do wniosku o winie lub niewinności oskarżonego. Sąd powinien więc wskazać w uzasadnieniu, jakie fakty uznaje za ustalone, na czym opiera poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznaje dowodów przeciwnych, a



<p>następnie, jakie wnioski wyprowadza z dokonanych ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.09.1973 r., II KR 105/73, opubl. OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 21; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.02.1982 r., II KR 337/81, opubl. OSNPG 1983, nr 2, poz. 22). W kontekście powyższych wniosków, stwierdzić należy stanowczo, iż Sąd I instancji niestety nie sprostął temu zadaniu.</p>		
<p>1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b></p>		
<p>1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p><b>6. Koszty Procesu</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	

7. <b>PODPIS</b>	

1.11. <b>Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Oskarżyciel publiczny - prokurator Prokuratury Rejonowej w Opocznie.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 05 marca 2020 roku w sprawie sygn. akt II K 368/18.		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa		

	materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana